# KURJER WARSZAWSKI.

Piątek. Dnia 2/14 Maja. — Rok 1852. № 128. Jutro, Św. Zofji z 3ma Córkami.

Pojutrze, w Kościele XX. *Reformatów*, przypada Odpust Śgo Jana *Nepomucena*, Patrona *dobrej sławy*. Odpust ten odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami i Processjami.

Uroczystość Śgo Stanisława Biskupa, z całą świetnością obchodzoną była w Kościele XX. *Dominikanów* w *Lublinie*. Wspaniała ta bowiem i starożytna Świątynia, przeszło pięć wieków stojąca (przez Króla *Kazimierza Wgo* w r. 1342 fundowana), nosi tytuł tego Śgo Patrona Królestwa. Amatorowie wykonywający pienia religijne w tym Kościele, odśpiewali w czasie Summy: Mszę *Moniuszki;* na Graduale, Ave Marja, *Witaska* (kwartet bez organu); Offertorjum J. *Krogulskiego*, (solo sopranowe z towarzyszeniem chóru); *Benedictus*, (solo baryton z towarzyszeniem wiolonczelli i organu); na zakończenie, Hymn *Lachnera*.

---

Rada Administracyjna zatwierdziła zapis, rs. 45, przez niegdy Julję *Stumpf*, dla Instytucji wychowania ubogich sierot płci żeńskiej, w m. *Tomaszowie* Powiecie *Rawskim* założyć się mającej; tudzież darowiznę daniny przez Wacława *Gutakowskiego*, właściciela dóbr *Ciążeń, Lęd* i *Ratyń*, oraz małżonkę jego Józefę z *Grudzińskich*, wierzycielkę tychże dóbr wiecznemi czasy rok rocznie, na uposażenie XX. *Kapucynów* w *Lędzie* uiszczać się miane, w szczególności: a) żyta korcy 30; b) pszenicy korcy 10; c) jęczmienia korc: 10; d) grochu korcy 10; e) gryki korcy 10; f) owsa korcy 50; g) kartofli korcy 60; h) piwa beczek 12.

Na zasadzie odezwy JW. Konsula Jeneralnego Królewsko-*Pruskiego* z dnia 16go Kwietnia r. b., Komissja Rz: Spraw Wew: i Ducho: podaje do wiadomości powszechnej, że Regencja *Poznańska* biorąc na uwagę, iż obecnie nie ma obawy, aby zaraza bydlęca z Królestwa *Polskiego* przeniosła się do *Prus*, odwołała środki ostrożności, w celu nie dopuszczenia tej zarazy na granicy swego Departamentu zaprowadzone, a które opublikowane były przez pisma tutejsze w początku Grudnia r. z.

Aloizy *Jabłonowski*, b. spółwłaściciel dóbr *Mianowo* w Pow: *Ostrołęckim*, za czasowym paszportem w *Austrji* mieszkający, zamierzył osiedlić się stale w *Austrji*, i podał prośbę o wyjednanie mu paszportu emigracyjnego. Ktoby więc do *Jabłonowskiego* miał jaką pretensję, zechce się w ciągu 4ch tygodni zgłosić do Rządu Gubernjalnego *Płockiego* z dowodami, pretensję takową usprawiedliwiającemi.

Wczoraj rano, paropływ Nr 1szy *Xiążę Warszawski* z przed tarasu zamkowego, przeszedłszy przez most na *Wiśle* na *Solec*, udaje się w dalszą podróż po gabary w górę do *Kazimierza*. Jutro o 1ej z południa, pierwszy raz statek parowy pasażerski odpływa od nas z podróżnemi do *Zawichosta*.

W dniu 29 Kwietnia r. b., w mieście *Częstochowie*, po solennem rannem Nabożeństwie, a o godzinie 6tej z południa w obec licznie zebranych Osób, tak miejscowych jako i przybyłych z m. *Warszawy*, odbył się w Kościele na *Jasnej Górze*, przed Cudownym Obrazem BOGA-RODZICY, obrzęd zaślubin W. Józefa *Lubowieckiego*, Obywatela wsi *Ustronia* w Gub: *Warszawskiej*, Syna W. Adama *Lubowieckiego*, Dziedzica dóbr, i Amelji z *Morzyckich* Małżonków, z Panną Alexandrą *Jaroszewską*, b. Uczennicą Alexandryńskiego Instytutu Wychowania Panien w *Nowej Alexandrji*, Córką ś. p. Piotra-Pawła *Jaroszewskiego*, b. Komissarza, Emeryta, i znacznego Obywatela m. *Warszawy*, oraz Marji-Julji z *Dembińskich* Małżonków. Tej młodej, pięknej i zacnej Parze, błogosławił W. JX. Eustachy *Hawelski*, Proboszcz tamtejszej Parafji. Dnia następnego po świetnej uczcie i zabawie, Państwo młodzi udali się w dalszą drogę przy towarzyszących im błogosławieństwach tak najbliższej Rodziny i kochających Krewnych, jakoteż Przyjaciół i Znajomych.

Nakładem i drukiem J. *Glücksberga*, Xięgarza szkół, wyszła z druku część pierwsza tomu drugiego, dzieła p. t: *Zasady i całość Wiary Katolickiej* X. Gaume (Catéchisme de Persévérance). Szanowni Prenumeratorowie raczą się zgłosić po odbiór exemplarzy do miejsc, gdzie na takowe przedpłatę złożyli. Część 2ga tegoż tomu jest pod prassą, i w końcu b. m. ukończoną zostanie.

Wincenta z Górskich *Gerlicz*, Małżonka Referendarza Stanu i Obywatela ziemskiego, przeżywszy lat 41, wczoraj zeszła z tego świata. W ciężkim pogrążony smutku Mąż z pozostałemi Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok zmarłej, jutro o godz: 5tej po południu, z dolnego Kościoła Śgo Krzyża na smętarz *Powązkowski*.

Wspomnieliśmy w tych dniach o powrocie *komety Enckiego*. Właściwie *kometę* tę poznał J. L. *Pons*, najsławniejszy z odkrywców *komet*, i z tego powodu przezwany *Łowczym komet*. Był on rodem *Francuz;* w początkach zawodu swego, pełnił obowiązki Murgrabiego w Obserwatorjum *Marsylji*, ale wkrótce usposobiwszy się znakomicie w nauce astronomji, został Adjunktem tegoż Obserwatorjum, a następnie Dyrektorem Obserwatorji w *Lucce* i *Florencji*. Od r. 1801 do 1827, odkrył *37 komet;* najsłynniejsza była *kometa*, widziana w latach 1805 i 1818, której doszedł perjodyczności, a która zwaną jest powszechnie *kometą Enckiego*, dla tego, że ten, szczegóły tego ciała niebieskiego bliżej oznaczył.

Jak poprzednio tak i teraz, miłośnicy *kwiatów* mogą korzystać z wystawy, jaką nam przygotowują słynne cieplarnie *Willanowskie*. Wystawa ta *kwiatów*, na wzór zeszłorocznej, urządzoną jest dla zwiedzającej

Publiczności w miejscowej oranżerji. Otwarcie jej nastąpi w nadchodzącą Niedzielę, to jest pojutrze, a zamknięcie po trzy-dniowym ubiegu, czyli 19go b. m.

Z okoliczności *bocianów*, podajemy tu Naturalistom do rozwiązania jedną kwestję, na którą mamy nadzieję, że nam raczą odpowiedzieć. Na folwarku *Sto-Krzyzkim*, jest rok-rocznie gniazdo *bocianie*, w którym się to ptastwo wylęga. Ależ w roku bieżącym, gniazdo to zamieniło się w dziwo, zamiast bowiem, jak to dotąd ze wszystkiemi ptakami się dzieje, *pary bocianów*, troje ich zagarnęło to siedlisko w moc swoją. O ile wnosić możemy, są to dwie samice, i jeden samiec; ależ ta zgoda pomiędzy niemi, a mianowicie pomiędzy dwoma pierwszemi, nie wiemy, czy w historji ptastwa wydarzała się. Miejscowy zarządca przyrzekł porachować jaja, na których już zasiadły; idzie bowiem także o to, czy każda z nich zniosła po parze, czy też jeden tylko zaród wysiadują. Wierzymy z wszelką pewnością w zmyślność ptastwa, dla tego też wynikłą z powodu tego myśl naszą, poddajemy również pod światłą rozwagę Naturalistów, to jest: czy z powodu wytępiania przez myśliwych, *bocianów*, za niszczenie *bekasów, przepiórek* i t. p. ptastwa, *bociany* nie wzięły się na taki środek, celem dalszego rozmnażania się. W każdym razie, fakt to dziwny, trzech *bocianów* na jednem gnieździe.

Kto tylko z dobrą wiarą i sumiennością poświęca się dla wygody publiczności, ten jeszcze nigdy nie doznał zawodu. Świeży przykład mamy na nowo-urządzonej restauracji pod firmą P. *François* na *Krakowskiem-Przedmieściu*, w pałacu dawniej *Tarnowskich*. W prawdzie właściciel niczego nieszczędził dla urządzenia takowej, i dziś również nic nieskąpi, aby sporządzane przez niego przyprawy, trafiały gastronomom do smaku. To też za to nawzajem z każdym dniem powiększa się liczba zwolenników jego. Smaczna i świeża potrawa, ma nie małą wartość, a właściciel zakładu właśnie o takie się tylko stara, i takie dostawia; gdzie więc zasługa, tam jest i nagroda, a za sumienność, życzym powodzenia.

Częstokroć się zdarza, iż osoby, mające wysyłać wodą pakunki do *Torunia*, *Gdańska*, *Brześcia Lit:*, *Kijowa* i *Kremienczuga*, nie są obeznane z sposobem obejścia się z niemi, co może spowodować opóźnienie lub złe odstawienie powierzonych szyprom przedmiotów. Celem zaradzenia temu, Agentura Spławu Berlinek, Joachima *Asterblum* et *Comp:*. pod Nr 166 przy rogu ulic *Freta* i *Mostowej*, w domu *Milewskiego*, oprócz przesyłania rzeczy do miejsc nad *Wisłą* aż do *Gdańska* leżących, jakoteż do *Brześcia Lit:*, *Kijowa* i *Kremienczuga*, ułatwiać także będzie interessentom, wszelkie przy takowem możebne formalności, celem zupełnego ich zaspokojenia.

Na skon ś. p. Zofji *Ciechomskiej*:

Widziałem dziewicę młodą,
Rodziców domek pięknila,
Ich życia była osłodą;
Ale do Nieba tęskniła:
I śmierć w postaci Anioła,
Do tronu BOGA ją woła.— *S. J.*

Pokazuje się, że *Flora* chciała zawstydzić *Pomonę*, kiedy bowiem drzewa ani jednym jeszcze nie pyszniły się listkiem, już *hiacynty*, zakwitnąwszy w jak najlepsze, utworzyły prześliczny różnobarwny kobierzec, roznoszący woń do koła. Kto chce to ujrzeć, niech zwiedzi znane ogrody nasze, jak np. P. R. *Ohma* za *rogatką Wolską*, gdzie także sprzedają się piękne z tych kwiatów bukiety.

Chustki z *krepy chińskiej*, znowu występują na widownię mody. Do *Paryża* przywieziono chustki takie, w zupełnie nowym rodzaju zwanym *Chintz*. Są one suto haftowane białem i w kolorach.

Przekształcony w *ogrodzie Wiejskim* u P. *Dominika* salon, zyskał stokroć więcej za nadejściem *wiosny*, zwłaszcza że będąc wpuszczony w ogród, do koła otoczony jest świeżością powietrza. Uporządkowanie w nowy sposób ogrodu, nie mało także wpłynęło na uprzyjemnienie tego miejsca, w którym w porozstawianych tu i owdzie altanach, już zaczynają rumienić się *raki*, w towarzystwie *kurcząt*, lub *szparagów*. W prawdzie od dawna tam już były te wiosenne *nowalje*, ale z powodu opóźnionego ciepła i pogody, mało kto wyruszył za obręb miasta, a tem bardziej w godzinie wieczornej. Teraz zdaje się, że ruch ten zwiększy się, a spoczywające dotąd w ciszy przysmaki, zadymią się na wszystkich stronach *Warszawy*.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera*, od C. S. rs. 1, na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej*, w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*. — Od W. O. kop. 50, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, wzniesioną przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Zaś od X. X. rs. 1 kop. 35, od W. M. kop. 15, od S. K. kop. 15, i od W. R. kop. 30, na bilard dla obłąkanych w Szpitalu Śgo JANA BOŻEGO.

Dla wygody Publiczności odwiedzającej *Wiejską Kawę*, P. *Tosio*, teraźniejszy przedsiębierca tego od lat tylu ulubionego miejsca od *Warszawian*, przyozdobił i uporządkował ogród, a do tego jeszcze zaopatrzył się w rozliczne wiosenne *nowalje*. W Niedzielę zaś i każde uroczyste święto, grywać tam będzie orkiestra *Kurzątkowskiego*.

*Uroczystość róż*, nowe Divertissement układu Pana Romana *Turczynowicza*, Reżysera Baletu, z niezwykłem zadowoleniem przyjęte było wczoraj w Teatrze Wielkim; bo też układ jest tak piękny, gruppy tak czarujące, że niepodobna wstrzymać się, aby nie wydać okrzyku podziwienia. Pięćdziesiąt kilka osób, strojnych w girlandy z *róż*, ileż cudownych a rozmaitych zakreślają obrazów; widzimy tam kosze przepełnione *różami*, to znowu wonne szpalery, pod których cieniem pląsa młoda szkoła baletu, wiele już talentu obiecująca, to nakoniec owe malownicze ewolucje, tak zgodnie i z takim wdziękiem wykonane, a wszystko to nastręcza nam nową sposobność, oddania sprawiedliwości twórczemu talentowi Pana *Turczynowicza*. Pięknemu temu *Divertissement*, towarzyszyła również piękna muzyka Pana *Stefaniego*. Ubiory pełne gustu, pochodzą z pracowni Panny Ewy *Gwozdeckiej*. Po ukończeniu przywołany

został Pan *Turczynowicz*. Po Operze *Marta*, przywołani Wszyscy.

Od jutra, Widowiska w obu Teatrach zaczynać się będą o godzinie 8ej.

W kraju *Żyrjańskim*, na północy teraźniejszej Gub: *Wołogodskiej*, blizko m. *Jareńsk*, płynie spławna jedna z głównych pomocniczych rzek *Dźwiny* północnej, zwana *Wym* (od której *Żyrjan* okolicznych w starożytności zwano *Wymiczami*), do niej wpada rzeka *Uchta* po *żyrjańsku* zwana *Sukwa*, której dno wdłuż na dwie wiorsty, stanowi ciekawy minerał zwany *domanikiem* (bitumen suillum). Jest to kamień czarnego koloru, w wodzie miękki, lecz wydobyty z niej twardnieje, i jest podobnym do marmuru, na ogniu się pali, i wydaje z siebie dość mocny smolny zapach. Miejscowi mieszkańcy wyrabiają z niego arcaby, szachownice, linjały, tabliczki, przyciski i t. p. Jeden z wyrobów *domanikowych* w kształcie xiążki, można obejrzeć w *Redakcji Kurjera*.

Piszą nam z *Londynu* pod d. 8 b. m., że *pszenica* nieco staniała, z powodu znacznego dowozu *mąki*. Skutkiem panującej suszy w *Anglji*, podniosła się cena *siana*, zwiększając jednocześnie konsumpcję *owsa*, *jęczmienia*, *grochu*, *bobu* i t. d.

W chwili obecnej kiedy Właściciele ziemscy, zajmują się przygotowaniem *wełny* na jarmarki wiosenne, miło nam donieść podług najświeższych wiadomości z *Anglji*, że powszechną jest tam opinja, iż ceny *wełny* w tym roku będą wysokie. W *Londynie*, przygotowuje się licytacja 20,000 wańtuchów *wełny* na d. 20 b. m.

W półroczu drugiem r. 1851, zapisanych było na Cesarski Uniwersytet w *Dorpacie*, w ogóle 660 Uczniów, z tych 33, rodem z Królestwa *Polskiego*.

P. Apolinary *Kątski*, po *Wilnie*, zamierza odwiedzić inne celniejsze miasta Gubernji Zachodnich Cesarstwa, jak *Kowno*, *Grodno*, a może i *Mińsk*.

---

Anglja. — Izba niższa zatwierdziła drugie odczytanie bilu o podatku dochodowym, oraz 7 artykułów bilu milicji. — Otrzymano wiadomości z *Kap* do 1go Kwietnia dochodzące; nowy Gubernator już przybył, i udał się natychmiast na plac boju. — Konferencje o sukcesję *Duńską*, już ukończone podobno zostały; dom *Augustenburg* zrzeka się praw swoich za summę 2,500,000 talarów, na rzecz Xięcia *Glücksburg*. — Dyrektorowie kompanji *Wschodnio-Indyjskiej*, mianowali Jenerała-Porucznika Lorda *Fitz-Clarence*, (brata stryjecznego Królowej *Wiktorji*), Jenerałem dowodzącym naczelnie wojskami Prezydencji *Bombay* w *Indjach Wschodnich*. — Rajach *Croog*, dwie jego żony i orszak, przybyli do *Southampton*. *Rajach* przybywa do *Anglji*, dla wychowania córki. W drodze komunikował się z podróżnemi statku parowego *Euxin*, ale żony były cały czas szczelnie zamknięte.

Austrja. — Cesarz w dniu 8ym p. m. do *Węgier* uda się; obóz pod *Czegled* w dniu 5tym Czerwca zbiorą; manewra trwać będą dni dziesięć. Zaraz po powrocie Cesarza, dwór udaje się do *Ischl*. — Dziś rozdano zyskane przez tutejszych przemysłowców medale na wystawie *Londyńskiej*. — *Gazeta Wiedeńska* doniosła, że wydział policji został odłączony od ministerjum spraw wewnętrznych, i że jego naczelnikiem został Feldm:-Por: *v. Kempen*. — W dniu 11tym Czerwca r. b. w mieście *Stanisławowie* (w *Galicji*), odbędzie się pierwsza wystawa koni, bydła, owiec, etc. Komitet kierujący tą wystawą, składa się z WW. Waler: *Krzeczunowicza*, Ant: *Mysłowskiego* i Fr: *Cywińskiego*.

Francja. *Paryż dnia 8go Maja*. — W polityce nic się nie robi, wszystko zajmuje się tylko uroczystością pojutrzejszą. Dziś ogłoszono program ceremonji religijnej, ta w istocie będzie wspaniała; przeszło 800 Duchownych wszelkiego stopnia, pomiędzy temi kilku Kardynałów i Biskupów, asystować będzie. O 11ej Duchowieństwo to, zebrane w Kościele Śgo Piotra *du Gros-Cailloux*, wyruszy procesjonalnie do Kaplicy wzniesionej na polu *Marsowem*. Po przybyciu Prezydenta, Arcy-Biskup *Paryża* rozpocznie Mszę Śtą do DUCHA Ś. Po Mszy Śej uda się w asystencji do sztandarów, nad temi odmówi *Adjutorium* etc., pokropi jeden po drugim sztandary wodą święconą, następnie zasiądzie i włoży infułę; wówczas jeden z Chorążych klęknie przed nim, a Arcy Pasterz po łacinie te słowa do niego i do reszty Chorążych wyrzecze: »Odbierz te sztandary niebieskiem uświęcone błogosławieństwem; niech staną się postrachem wrogów ludu Chrześciańskiego, niech BÓG, ku czci SWEGO Imienia i sławie, da wam łaskę przechodzenia nienaruszonemi pośród nieprzyjaznych bataljonów.” Po tej przemowie Arcy-Kapłan da Chorążemu pocałowanie pokoju, mówiąc *pax tibi*, a ten pocałuje sygnet duchowny, wstanie i do szeregu wróci. Arcy-Biskup udzieli ludowi Błogosławieństwo Pasterskie. Podczas defilady wojsk, Duchowieństwo na swych miejscach pozostaje. — *Monitor* ogłasza dziś nowe prawo o przebiciu monety zdawkowej. (Moneta ta będzie *brązowa*, wyrabiana z *cyny*, *cynku* i *miedzi*. — Tyle tu już osób obcych miastu przybyło, że cena żywności bardzo podniosła się. — Prezydent postanowił, że przez 3 dni po 2,000 żołnierzy (razem 6,000) wybranych z rozmaitych pułków, ma otrzymywać bileta do rozmaitych teatrów *Paryża*. — Budżet dochodów na rok 1853, wynosi 1,436,863,468 fr., wydatki zaś: 1,486,955,348 fr.; deficyt więc 50 miljo: fr. wynosi. — Nowy Kościół Śgo Józefa, przy ulicy *Corbeau*, otworzony został. Arcy-Biskup *Paryzki*, celebrował na tej uroczystości.

Włochy. — W *Turynie* Rada miejska udzieliła Feldfeblowi *Sacchi*, za uratowanie większej części zapasów prochowych, prawo obywatelstwa i pensję roczną z 1,200 lirów; jedna z ulic otrzyma jego nazwisko. — W *Neapolu* umarł P. *Navarro*, znany Prezes tamecznego sądu kryminalnego. — We *Florencji* gabinet *Baldasseroni* utrzymał się, ale statut zniesiony zostanie.

Rozmaitości. — Okręt *Washington* przybił po długiem oczekiwaniu do *Bremy*, bez Kapitana. Opisy podróżnych o drodze, jaką ten statek odbył, są zatrważające. Zamiast do *Bremy*, popłynęli oni na morze *Lodowate*, nie będąc do tego przygotowani, i tylko cudem ocaleli. Pod *Islandją* błąkali się długo, i trzy razy zawinąć już mieli. Powodem takiej błędnej podróży by-

ło, iż Kapitan cierpiał obłąkanie umysłu. — W *Paryżu* umarła w wieku lat 36, Panna Paulina *Cuzent*, słynna artystka sztucznego jeżdżenia na koniu. (Występowała w *Paryżu*, *Berlinie*, a lat temu kilka w *Petersburgu*). — Bogactwo haftów nowych mundurów dygnitarzy *francuzkich*, spowodowało, że ich żony zaczynają nosić suknie z lamy *złotej* i *srebrnej*. Niedawno jeden z Senatorów, wszedł do pokoju żony w wielkim mundurze, chcąc się jej pokazać. »Pyszny! prześliczny! kochany mężu!" rzekła Senatorowa, »ale teraz musisz mi kupić nowy dyadem brylantowy, bo pewno nie zechcesz, abym była mniej wspaniale jak ty ubrana." — »Dla czegożeś nie przyniosła *raków?*" zapytała Pani powracającej z targu służącej. »Bo nie było ani jednego *czerwonego*, tylko wszystkie *czarne* jak sadza w kominie." Odpowiedź nie podobna nawet do wiary, a jednak..... (autentyczne).

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bielski Józ: Oby: z Jarochówka nr 556; Dembowski Konst: dym: Pułko: z Petersburga nr 1072; Gniazdowski Piotr Oby: z Czarnostawu nr 607; Gliński Ant: Oby: z Chwalborzyc nr 601; Lewaszow Bazyli Pułko: z Grójca nr 414; Łubieński Tom: Hr. z Ostrowca; Magnus Kar: Kup: z Lipska nr 2247; Rembieliński Ign: Oby: z Mileńkowa nr 556; Tarnowski Józ: Oby: z Błoniów nr 556; Wąsowicz Stefan Sędzia z Płocka nr 601.

*Wyjechali*: Boretti Ferdy: Oby: do Petersburga; Fechner Kar: Aptekarz do Niemiec; Galli Vincenzo Art: Opery Włos: do Wenecji; Kamer Hen: Wilh: Jubiler do Niemiec; Mniewski Witold Oby: do Kutna; Rulikowski Hen: Ob: do Olechowa; Szmidecki Gust: Nacz: Pow: do Maryampola; Zalewski Sta: Oby: do Złotopola.

## DONIESIENIA.

**SKLEP** narożny przy ulicy Chłodnej i Żelaznej pod Nr 926*b*, położony, od lat kilkudziesięciu na handel Korzenny i Szynk zajmowany; oraz 3 POKOJE, z Kuchnią, Drwalnią, Piwnicą i wszelkiemi wygodami, do najęcia od Sgo Jana r. b.

Osoba przybyła z Moskwy własną Karetą, życzy sobie napowrót zabrać PASSAŻERÓW do Moskwy lub do Petersburga. Osoby życzące udać się w tę podróż, zgłosić się raczą po bliższą informację do Szwajcara Hotelu Saskiego, oraz mogą obejrzeć Karetę, w której najdogodniej 6 osób pomieścić się może.

Potrzebny jest LOKAJ do podróży zagranicę, mający zagraniczny Paszport, i mówiący po niemiecku i rossyjsku. Wiadomość w Cytadelli na Żoliborzu, w ostatnim prawym pawilonie, na 1m piętrze.

W handlu Braci Tschoepe, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 463, obok Ratusza, w domu Łagiewnickich, urządzonym został Skład **ŚWIEC** stearynowych ruskich; sprzedaje się funt po kopiejek 27½.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania znaczna ilość, starego WINA Węgierskiego, po bardzo przystępnej cenie. Bliższa wiadomość w domu pod Nr 614 *c*, przy ulicy Niecałej, na 1m piętrze.

Niemka rodowita, życzy przyjąć miejsce do kształcenia początkowego Dzieci, w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość w Cukierni Grohnerta, gdzie jej adres złożony.



Dnia 11 b. m. z Koszar Kirasjerskich z 5go pawilonu, przy uli: Czerniakowskiej, zginęła SUCZKA z rassy wyżełków angielskich, biała, z kasztanowatemi uszami, i takąż plamą około grzbietu, i z wystrzyżonemi włosami na grzbiecie. Ktoby Suczkę tę odprowadził do 5go pawilonu wspomnionych Koszar, lub też dał o niej znać, mieszkającemu tam Podoficerowi Weteranów Sulewskiemu, otrzyma przyzwoitą nagrodę. Nadmienia się przytem, że nieprawy jej posiadacz, pociągnięty zostanie w razie wykrycia, do odpowiedzialności w drodze właściwej.



W dniu 13 b. m. rano, z domu pod Nr 473*b*. przy ulicy Wierzbowej, wybiegł PIESEK mały, czarny, z białemi łatkami na piersiach, z obróżką czarną skórzaną ze znaczkiem, nazywający się *Murzyn*. Kto go odprowadzi pod powyższy Numer do Składu Win Wgo Krzymińskiego, otrzyma Rubla srebrem nagrody.

## KANTOR
## PRZEMYSŁOWO-INFORMACYJNO-KOMISSOWY,
TUDZIEŻ
## KORRESPONDENCJI I WSZELKICH UŁATWIEŃ
*przy ulicy Długiej, Hotel Polski* Nº 5.

OSOBY płci męzkiej i żeńskiej, z dobrym wychowaniem i przymiotami osobistemi, życzą przyjąć obowiązek towarzyszów podróży w całej Europie, mówią kilku językami, są również Cudzoziemcy i Cudzoziemki. — ŻĄDANE są różne Dobra najznakomitsze w kraju na kupno; jak niemniej są Dobra do sprzedania w różnych Guber: i Dzierżawy, pod nader korzystnemi warunkami. — DOBRA nad rzeką Wartą, w bardzo korzystnem położeniu, obszerności 200 przeszło włók n. w. w połowie lasu bardzo pięknego, pod przystępnemi warunkami są do sprzedania. — KAPITAŁY od 3 do 20,000 rs., są do umieszczenia na 1 Nr hyp: w Gub: Warsz: i na Domy w Warsz:; jak niemniej rs. 10,000 obrócony być może do spekulacji jakiej przemysłowej. — Do UMIESZCZENIA są Agronomowie, Rządcy, Technicy, Kontrolerowie i t. p. z kaucją od 1 do 3000 rs. i bez, opatrzeni chlubnemi świadectwami. — ŻĄDANE są Domy na kupno przy pryncypalnej ulicy do wysokości 90,000 rs., jak niemniej potrzebna jest Posessja z miejscem obszernem do budowania się, w Cyrk: 1, 3 i 11. — KAPITAŁ rs. 1500 do umieszczenia na Dom. Bliższa informacja w Kantorze, który nieprzerwanie przyjmuje wszelkie interesa i udziela wiadomości, jak niemniej korrespondencją we wszystkich językach, prośby do Władz i t. p.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe ciepła 14.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 8 cali —.
TEATR WIELKI. Jutro, Opera..... — *Uroczystość Róż.*

## OGRODY,
POD LIPKĄ PRZY ULICY PRZEJAZD Nro 651, i PRZY ULICY MIODOWEJ, w DOMU W. Stanisława *Lesser* Nro 490/1, przy ZAKŁADACH **PIWA BAWARSKIEGO**, PP. **HABERBUSCH**, **SCHIELE** et **KLAWE**, exystujące, po zupełnem odnowieniu onych, w przyszłą **NIEDZIELĘ** (dnia 16 Maja), dla Publiczności **OTWORZONE ZOSTANĄ**; w których także dostać będzie można wszelkich NOWALJI i POTRAW, świeżo i smacznie przyrządzonych.

## BROWAR
**PORTERU I PIWA BAWARSKIEGO, HABERBUSCH, SCHIELE et KLAWE,**
zawiadamia, iż
w przyszłą **NIEDZIELĘ** (dnia 16 Maja),
rozpocznie się
**SPRZEDAŻ**
**PIWA BAWARSKIEGO**
**ZAPASOWEGO,**
WE WSZYSTKICH ICH LOKALACH.

W onegdajszym Kurjerze, w doniesieniu o Roletach do okien, zamiast: od rs. 9 kop: 35, czytać należy: od rs. 1 kop: 35.

Dziś dołącza się **TABELLA** wygranych 4ej kl: 79 Lot: Klas:.

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować. Warszawa d. 2 (14) Maja 1852 r. — Starszy Cenzor, Rad: Dw:, L. T. *Tripplin.*